

Poznań gości parlamentarzystów rumuńskich

(Inf. wł.)

We wtorek przybyła do Poznania delegacja rumuńskich parlamentarzystów. W skład delegacji wchodzi m. in. przewodniczący Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej i członek Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Constantine Privulescu. Gościom towarzyszą także ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej Mariat Florea Ionescu.

Przybywających powitali na dworcu poznańskim sekretarz KW PZPR Jan Olzak, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba, I sekretarz KM PZPR Edward Hałas oraz przedstawiciele stronnictw politycznych i grupa posłów Ziemi Poznańskiej.

(Dokończenie na str. 2)

Delegacja Min. Odbudowy NRD w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

26 bm. przybyła do Warszawy delegacja Ministerstwa Odbudowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej w celu ustalenia szczegółowych zasad współpracy na rok przyszły i podpisania protokołu w tej sprawie z Ministerstwem Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych PRL. Przewodniczący delegacji niemieckiej — podsekretarz stanu w Min. Odbudowy NRD — inż. Gerhard Kosel przyjedzie do Warszawy za kilka dni.

180 mln. zł zysku dała w bież. roku Huta im. Lenina

NOWA HUTA (PAP)

Coraz lepsze wskaźniki produkcyjne i ekonomiczne uzyskuje kombinat im. Lenina. Za kwartał ten, który już w ub. roku zaczął przynosić gospodarce narodowej pierwsze zyski, wypracował do chwili obecnej, tj. w okresie trzech kwartałów br., ponad 180 mln. złotych czystego dochodu.

Sprawa uniewinnionych aferzystów do ponownego rozpatrzenia

WARSZAWA (PAP)

W lutym br., Sąd Wojewódzki w Krakowie wydał wyrok uniewinniający w głośnej sprawie o nadużycia gospodarcze, jakie miały miejsce przy budowie urządzeń na terenie Nowej Huty. Oskarżonymi w tej sprawie byli m. in.: dwaj współwłaściciele prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych — „Stalmet” i „Montaż” — Włodzisław Marczak i inż. Wacław Ludwik Szydłowski. Akt oskarżenia zarzucał im, iż w czasie od sierpnia 1953 r. do jesieni 1954 r. stosując różne kombinacje, wyłudziła od Zarządu Budowlano-Montażowego nr 9 Zjednoczenia Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina kwotę ok. 3.400 tys. zł.

Z ostatniej chwili

Choroba Eisenhowera

WASZYNGTON (PAP)

We wtorek wieczorem ogłoszono, że stan zdrowia prezydenta Eisenhowera, który — lekko się zaziębił w niedzielę — uległ nagle pogorszeniu... Komunikat oficjalny podaje, że lekarze stwierdzili „zakrzepenie małego odgałęzienia tętnicy mózgowej środkowej, wskutek czego nastąpiło „osiabienie zdolności mowy”. Wylewu krwi do mózgu nie stwierdzono.

Sekretariat Białego Domu podał we wtorek wieczorem do wiadomości, że z powodu choroby, prezydent Eisenhower nie będzie mógł udać się w połowie grudnia do Paryża na konferencję szefów rządów krajów paktu atlantyckiego.

Radziecka delegacja kulturalna przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)

26 bm. w godzinach wieczornych przybyła do Warszawy radziecka delegacja kulturalna w celu przeprowadzenia rozmów i podpisania planu realizacji wspólnej pracy kulturalnej między ZSRR a Polską na rok 1958. Delegacji przewodniczy minister kultury ZSRR — N. A. Michajłow.

Cena 50 gr

Nakład 105 510

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL. NIE

Wśród codziennych trosk — str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, środa 27 XI 1957

Nr 282 (4302)

Przed wyborami do rad

Korektury granic województw, powiatów i miast

tematem posiedzenia Komisji Rady Ministrów do spraw prezydów rad narodowych

WARSZAWA (PAP)

W dniu 25 bm., pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Z. Nowaka odbyło się drugie kolejne posiedzenie Komisji Rady Ministrów do spraw prezydów rad narodowych, poświęcone sprawom podziału administracyjnego kraju.

Komisja rozpatrzyła wnioski dalszych 8 wojewódzkich rad narodowych w sprawie korektury podziału administracyjnego na gromady. Za słuszne postanowiono uznać wnioski w sprawie zniesienia w tych województwach 266 do tychczasowych gromad i utworzenia nowych 21.

Komisja do spraw prezydów rad narodowych, oceniając pozytywnie postulaty ludności i rad narodowych, postanowiła wystąpić do Rady Ministrów o zniesienie z dniem 1 stycznia 1958 r., łącznie na terenie wszystkich województw 378 i utworzenie 35 nowych oraz o przeprowadzenie korektury granic niektórych województw, powiatów i miast.

Z różnych miast donoszą, że w okresie poprzedzającym kampanię wyborczą do rad na rodowych znacznie ożywiły swą działalność komitety Frontu Jedności Narodu. Powołują one komitety wyborcze FJN, organizują zespoły akty-

wistów, a także zebrania, na których omawiane są wyniki realizacji programu wyborczego Frontu Narodowego.

Pomyślne wyniki produkcyjne

POZNAŃ — (Radio)

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu, zakończyły realizację zadań produkcyjnych bieżącego roku. Dzięki temu PZPO dostarczą w grudniu br. dodatkowo 500 ele-ganckich pelis damskich i ok. 5—6 tys. zimowych płaszczy. Zgromadzony dotychczas fundusz zakładowy zapewni już założone ponad 80 proc. trzynastej pensji. (V)

14 mln. zł funduszu zakładowego wypracowały przedsiębiorstwa Wielkopolski

POZNAŃ (Radio)

14 mln złotych funduszu zakładowego posiadały w ubiegłym miesiącu przedsiębiorstwa naszego województwa. Sumy te odpisane na wyodrębnionych kontach bankowych pochodzą z dochodów uzyskanych przez przedsiębiorstwa dzięki przekraczaniu planów, obniżce kosztów własnych i rozwijaniu produkcji ubocznej. Przeznaczone są one na wypłatę 13 pensji, na budowę i remonty mieszkań oraz na inne cele socjalne.

Jedynie w pierwszym kwartale br. Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych wypracowała fundusz zakładowy w wysokości blisko 800 tys. zł. Przyczyniło się do tego m. in. wprowadzenie przez radę robotniczą zmian organizacyjnych w odlewni, w wyniku których ilość braków zmniejszyła się o połowę.

Wysoki odpis na fundusz zakładowy wyrażający się sumą również około 800 tys. zł. uzyskały w ubiegłym półroczu Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych. (K)



Polscy kibice na stadionie lipskim byli „nieco” optymistyczni.

Wizyta delegacji Sejmu PRL w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP)

W dniu 26 bm. przybyła do Londynu z oficjalną wizytą na zaproszenie przewodniczących obu izb parlamentu brytyjskie go 6-osobowa delegacja Sejmu PRL pod przewodnictwem wice-marszałka Sejmu, Zenona Kliszki.

Na dworcu Liverpool gości polskich witali przedstawiciele brytyjskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej — członek Izby Lordów, lord de Hauley i deputowany do Izby Gmin, plk Stoddard-Scott, poseł konserwatywny, Tilney i labourysta Zilliacus oraz dyrektor de-

partamentu północnego Foreign Office Brimelow. Przybył także ambasador PRL w Londynie E. J. Milnikiel w otoczeniu wyższych urzędników ambasady. Na dworcu obecni byli liczni przedstawiciele prasy brytyjskiej i zagranicznej oraz fotoreporterzy czołowych dzienników londyńskich.

Po serdecznym powitaniu członkowie delegacji polskiej udali się do Dorchester Hotel, gdzie mieszkać będą w czasie pobytu w W. Brytanii.

Posłowie

Bieńkowski i Maj spotkają się z radnymi

(Inf. wł.)

Jak dowiadujemy się z Biura Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego — w sobotę przybywają do Poznania posłowie Bieńkowski i Maj. Pierwszy z posłów jest, jak wiadomo, ministrem oświaty, drugi natomiast (kandydował w okręgu wyborczym Jarocin) działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Obaj posłowie Ziemi Wielkopolskiej spotkają się w sobotę o godzinie 16 w sali posiedzeń Rady Narodowej m. Poznania (Nowy Ratusz) — z radnymi miejskimi, członkami Komisji Oświaty.

Przewiduje się dyskusję nad sprawami pracy i życia nauczycielstwa naszego miasta. (p2)

W przededniu 39 rocznicy powstania wielkopolskiego

(Inf. wł.)

W związku z przypadającą 27 grudnia br. 39 rocznicą powstania wielkopolskiego Zarząd Okręgu ZBoWiD przystąpił już do opracowania planu imprez, związanych z tą uroczystością. Na terenie województwa odbędą się one pod hasłem „Szlakiem walk powstańczych”. W czasie obchodów odbędzie się dekoracja za służonych powstańców wielkopolskich — Wielkopolskimi Krzyżami Powstańczymi. W Poznaniu odznaczonych zostanie ok. 1.500 powstańców.

Centralna uroczystość odbędzie się w Poznaniu 27 grudnia br. O godz. 10.30 delegacja ZBoWiD zbiorą się przed Starym Ratuszem, skąd wyruszą przy dźwiękach orkiestry wojskowej ulicami: Paderewskiego, pl. Wolności, Ratajczaka i Czerwonej Armii do auli UAM. Program akademii przewiduje wygłoszenie odczytów referatu oraz dekorację zasłużonych powstańców odznaczeniami państwowymi. Zarząd Okręgu ZBoWiD zamierza zaprosić na obchody rocznicowe prezesa Rady Naczelnej Związku, premiera Józefa Cyrankiewicza, lub w jego zastępstwie prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD — Janusza Zarzyckiego oraz członka Rady Państwa — Banacha, generalnego sekretarza — Rusinka i b. powstańców wielkopolskich — pracowników Rady Państwa.

Projekt uroczystości przewiduje ponadto w dniu 27 grudnia br. spotkanie aktywu ZBoWiD z przedstawicielami władz i organizacji centralnych. (V)



SPRAWY SZKOŁY I NAUCZYCIELA

26 bm. rozpoczęła się w Warszawie 2-dniowa krajowa konferencja kierowników wydziałów oświaty prezydów wojewódzkich rad narodowych, poświęcona omówieniu trzech spraw: zasad i form dokształcania nauczycieli, budżetów terenowych w dziedzinie oświaty i wychowania oraz wstępnego projektu zarządzenia wykonawczego do pragmatyki, dotyczącego oceny pracy nauczyciela. Na obrady przybyli: minister oświaty — Władysław Bieńkowski i prezes ZG ZNP — dr Teofil Wojeński.

NA KONGRES ZWIĄZKOWCÓW CHIŃSKICH

26 bm. wyjechał z Warszawy do Pekinu kierownik wydziału łączności międzynarodowej CRZZ — Bolesław Gebert, który będzie reprezentował polskie związki zawodowe na kongresie Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych. Kongres rozpoczyna się w Pekinie 2 grudnia br.

A. HIOLSKI WYJECHAŁ DO LONDYNU

Wybitny śpiewak operowy — Andrzej Hiolski, udał się do Anglii. Artysta wystąpi 30 bm. z recitale w Wigmore Hall w Londynie.

ZJAZD ORNITOLOGÓW

26 bm. w Pałacu Staszica rozpoczęły się obrady I krajowego zjazdu ornitologów polskich.

Opracowano projekt ustawy przeciwgruźliczej

WARSZAWA (PAP)

Resort zdrowia wspólnie z Instytutem Gruźlicy opracował ostatnio projekt ustawy regulującej zagadnienie walki z gruźlicą.

Wśród postanowień natury ogólnej, projekt przewiduje m. in. wprowadzenie obowiązku badań profilaktycznych, jak również leczenia chorych na gruźlicę.

Szczególnie szeroko zostały ujęte w projekcie ustawy sprawy dotyczące zatrudnienia chorych na gruźlicę. Projekt przewiduje m. in., iż chorzy na gruźlicę nie mogą być zatrudnieni przy pracach wymagających dużego wysiłku fizycznego oraz w warunkach mogących spowodować pogorszenie się ich stanu zdrowia. W myśl projektu terenowe rady narodowe zajmują się ustaleniem w podległych sobie rejonach odpowiednich działów bądź sta-nowisk pracy dla osób dotkniętych tą chorobą, jak również organizowaniem dla nich spółdzielczych zakładów produkcyjnych.

Projekt wskazuje również na konieczność tworzenia przy zakładach pracy stołówek die-

Młodzież szkolna może należeć do ZMS i ZMW

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Oświaty wydało okólnik regulujący sprawę przynależności uczniów szkół średnich do Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej. W myśl okólnika, do organizacji tych mogą wstępować uczniowie klas X i XI liceów ogólnokształcących, klas IV i V liceów pedagogicznych i techników zawodowych oraz klas III zasadniczych szkół z wiodowych.

Udział uczniów w pracach ZMS i ZMW nie powinien kolidować z ich obowiązkami szkolnymi. Na terenie szkół mogą odbywać się, za zgodą ich dyrektorów, zebrania informacyjno-dyskusyjne dla uczniów organizowane przez ZMS lub ZMW, celem zapoznania młodzieży z programem i działalnością tych organizacji.

tetycznych dla chorych, pensjonariów, odrębnych hoteli itp. Projekt ustawy omawia również sprawy udzielania dłuższych urlopów zdrowotnych dla chorych na gruźlicę, zasiłków chorobowych itp.

Obywatel minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski

Warszawa

Senat Akademii Medycznej w Poznaniu wyraża Obywatelowi Ministrowi najgorętsze podziękowanie za pomyślne załatwienie sprawy przekazania naszej Uczelni obiektów b. Szpitala Garnizonowego przy ul. Kościuszki w Poznaniu.

Uzyskane obiekty pozwolą Akademii Medycznej na znaczną poprawę działalności naukowej i dydaktycznej oraz na zwiększenie liczby łóżek szpitalnych, co zwłaszcza na odcinku położnictwa i pediatrii ma dla miasta Poznania olbrzymie znaczenie.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że jedynie obywatelska postawa oraz zrozumienie naszych potrzeb i przychylnie dla nich stanowisko Obywatela Ministra pozwoliło na ostateczne załatwienie tej sprawy, za co składamy nasze serdeczne podziękowanie.

SENAT AM W POZNANIU

Myślimy już o polskim statku atomowym

Jak podaje PAP, naukowcy nasi z Instytutu Badań Jądrowych pracują obecnie nad pierwszym koncepcyjnym projektem statku o napędzie atomowym. Projekt zakłada, że będzie to tankowiec o nośności 35 tys. ton. Jego długość wyniesie 209 m, szerokość — 26,5 m, szybkość — 20 węzłów na godzinę, a główne silniki napędowe posiadać będą moc 24 tys. KM. Źródłem energii dla silników tego statku będzie tzw. reaktor organiczny (jego czynnikiem chłodzącym oraz moderatorem — czyli spowalniającym neutrony — mają być substancje organiczne).

Utrzymanie pokoju najważniejszym problemem światowym

Przemówienie Chruszczowa
do absolwentów akademii wojskowych

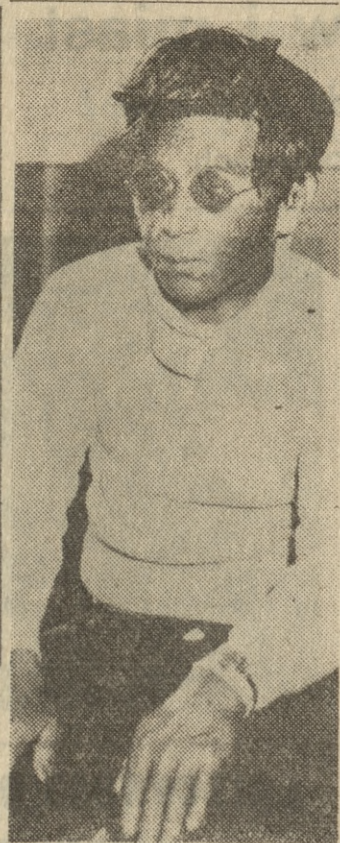
MOSKWA

Jak donosi PAP w poniedziałek wieczorem na przyjęciu dla absolwentów moskiewskich akademii wojskowych, które odbyło się w Wielkim Pałacu Kremlowskim przemówienie wygłosił I sekretarz KC KPZR — Chruszczow.

Chruszczow złożył absolwentom gratulacje z okazji pomyślnego ukończenia studiów. W dalszym ciągu swego przemówienia Chruszczow stwierdził, że radzieckie siły zbrojne godnie stoją na straży zdobyczy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, a państwo radzieckie wyposaża swą armię i marynarkę we wszystkie najbardziej nowoczesne rodzaje broni technicznej.

„Głównym źródłem potęgi naszych sił zbrojnych — powiedział Chruszczow — jest to, że ich organizatorem, kierownikiem, wychowawcą jest partia komunistyczna”. Nawołując do ostatniego plenum KC KPZR poświęconego ukończeniu pracy partyjno-politycznej armii i marynarki radzieckiej mówca stwierdził, że były minister obrony — Żukow naruszał leninowskie zasady kierowania siłami zbrojnymi, prowadził

niebezpieczną politykę w kierunku likwidowania pracy organizacji partyjnych, organów politycznych i rad wojskowych w kierunku oderwania armii od partii, co jest



SKUTKI WYBUCHÓW
BOMB JADROWYCH

Młody rybak japoński — jedna z ofiar próby bomby wodorowej na atolu Bikini w marcu 1954 roku. On oraz 22 innych członków załogi uciepiali od pyłu radioaktywnego, mimo iż znajdowali się w odległości około 19 mil od „strefy zagrożonej”.

Fot. — CAF

Rozmowa Chruszczowa z redaktorem egipskiego dziennika „Al Ahram”

MOSKWA (PAP)

Jak podała agencja TASS, w dniu 18 listopada br., pierwszy sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow, przyjął redaktora naczelnego egipskiego dziennika „Al Ahram” — Mohammeda Hassaneina Heykala. W czasie rozmowy, której treść opublikowała agencja TASS, N. S. Chruszczow odpowiedział na szereg pytań egipskiego dziennikarza, dotyczących polityki Związku Radzieckiego wobec krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu, oświadczył przyczyny napięcia istniejącego na Bliskim Wschodzie oraz inne problemy sytuacji międzynarodowej i stosunków Związku Radzieckiego do tych problemów.

Poznań gości parlamentarzystów rumuńskich

(Dokończenie ze str. 1)

W pierwszym dniu pobytu mli goście zwiedzili zakłady Cegielskiego w których oprowadzani przez naczelnego dyrektora Bernatowicza zaznajomili się z pracą i życiem robotników HCP oraz produkcją tych zakładów, wyrażając szczególny podziw dla pracy w fabryce wagonów, obrabiarce i parowozów.

Przedstawiciele parlamentu rumuńskiego wręczyli też przedstawicielom dyrekcji i rady robotniczej zakładów HCP cenne upominki w postaci ludowych wyrobów artystycznych a także albumy obrazujące osiągnięcia narodu rumuńskiego.

Po południu podejmowali gości w sali prezydium WRN, przewodniczący prezydium WRN Franciszek Szczerbal. Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze dając wyraz wzajemnym uczuciu przyjaźni i braterstwa obu narodów. Podkreślał to m. in. deputowany p. Dragoescu — członek KC RPR, który jako równocześnie dyrektor gene-

ralny ministerstwa kultury i oświaty Rumunii mówił o stałej potrzebie zacieśniania przyjaźni między narodami akcentując więzi kulturalne ludu rumuńskiego i polskiego. Ze szczególną satysfakcją zebrani przedstawiciele społeczeństwa Poznania usłyszeli m. in. o dużej popularności polskich pisarzy i poetów w Rumunii jak również o żywym zainteresowaniu jakie wzbudzała każdorazowe koncerty utworów Chopina, Moniuszki czy Szymanowskiego.

Wieczorem parlamentarzyści rumuńscy byli na przedstawieniu w Operze. W dniu dzisiejszym program dalszego pobytu gości przewiduje m. in. zwiedzenie spółdzielni produkcyjnej w Jankowicach.

Izrael podciąga wojska pod granicę syryjską

KAIR (PAP)

Z doniesień nadchodzących ze stolicy Syrii wynika, że rząd syryjski otrzymał wiadomości, iż Izrael podciąga swe wojska pod granicę syryjską.

Jednocześnie przedstawiciel dowództwa syryjskich sił zbrojnych podał do wiadomości, iż w poniedziałek oddziały izraelskie wtargnęły do strefy zdemilitaryzowanej i otworzyły ogień w głąb terytorium syryjskiego. Strona syryjska złożyła w tej sprawie protest w mieszanej komisji rozejmowej.

NOWY JORK (PAP)

Podano tu do wiadomości, że sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld w końcu tygodnia (prawdopodobnie 29 bm.) opuścił Nowy Jork udając się do Ammanu, aby przyczynić się do złagodzenia napiętej sytuacji na granicy jordańsko-izraelskiej.

Zidentyfikowano szkicownika Goyi

Dwaj historycy sztuki — Jugosłowianin dr Emilijan Zevz i dr Herbert Paulus z Niemiec Zachodnich po długich badaniach zdołali zidentyfikować szkicownika zawierający 81 rysunków, znajdujący się w muzeum w Erlangen, a przy pisywany malarzowi hiszpańskiemu Francisco Goyi. Obaj uczeni stwierdzili, że szkicownik zawiera młodzieńcze prace artysty, prawdopodobnie z roku 1770

(PAP)

Rozmowy francusko-brytyjskie zakończone

Wiele jest jeszcze zagadnień i problemów do rozstrzygnięcia — oświadczył Macmillan opuszczając Paryż

PARYŻ (PAP)

We wtorek zakończyły się francusko-brytyjskie rozmowy w Paryżu. W ich wyniku, wydany został wspólny komunikat, podpisany przez premierów: Macmillana i Gaillarda, którzy odbyli kilka spotkań z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych — Selwynem Lloydem i francuskim

wiceministrem spraw zagranicznych — Maurice Faurem. Komunikat stwierdza, że przedmiotem dyskusji, przeprowadzonej przez mężów stanu obu państw, były sprawy Afryki północnej, podkreślając przy tym, iż „rozwiązanie kwestii algierskiej jest sprawą Francji”.

Obaj premierzy wyrazili przekonanie, że Francja powinna nadal wypełniać swe szczególnie odpowiedzialne zadania w Afryce północnej.

W sprawie dostaw broni dla Tunisu, obaj premierzy postanowili podjąć kroki, uniemożliwiające powtórzenie się w przyszłości tego rodzaju trudności.

Z dalszej treści komunikatu dowiadujemy się, że Macmillan poinformował Gaillarda o swych rozmowach waszyngtońskich, w związku z czym premier rządu francuskiego przedstawił mu „swoje punkty widzenia” w tej dziedzinie. Obaj „doszli do wniosku, że najbliższa sesja Rady NATO powinna dokładnie ustalić pojęcie współzależności i solidarności sojuszników, zgodnie z duchem równości, będącej podstawą paktu atlantyckiego”.

Komunikat kończy się uwagą, że obaj szefowie rządów omówili także sprawy, związane z utworzeniem strefy wolnej wymiany i wyrazili życzenie, aby „badane obecnie kwestie techniczne, dotyczące tego zagadnienia, zostały pomyślnie rozwiązane”.

Przed odlotem do Londynu, premier Macmillan złożył krótkie oświadczenie, że „wiele jest jeszcze zagadnień i problemów do rozstrzygnięcia. Aby je jednak osiągnąć, potrzebna jest szczerza rozmowa i zgodność poglądów w sprawach zasadniczych”.

„Po tym oświadczeniu — czytamy w komunikacie agencji France Presse — premier Gaillard odprowadził pana Macmillana do samochodu i życzył mu szczęśliwej podróży”.

Międzynarodowa konferencja w Dubnie

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek rozpoczęła się w Dubnie pod Moskwą narada komitetu pełnomocników rządu 12 państw — członków Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych. Komitet ten rozpatruje zagadnienia administracyjne i finansowe.

Na pierwszym posiedzeniu dyrektor instytutu — prof. D. Blochinczew, złożył sprawozdanie z rocznej działalności instytutu. Poinformował on zebranych o szeregu bardzo ważnych badań, dokonanych przez pracowników naukowych laboratoriów fizyki teoretycznej i innych laboratoriów.

Dyrektor administracyjny instytutu — W. Siergienko, złożył sprawozdanie z realizacji budżetu instytutu w roku 1957 i przedstawił projekt budżetu na rok 1958.

We wtorek komitet pełnomocników kontynuował obrady.

Proces hochszaplara

Potok słów i tylko garść konkretów

(Inf. wł.)

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu nastąpiło wznowienie procesu Leona Lastockina, vel Szpakowskiego, vel Józefa Stróżyckiego, któremu akt oskarżenia zarzuca fałszerstwo szeregu dokumentów, przywłaszczenie ok. 100 tys. zł oraz nielegalne nabycie większej ilości złomu.

Sąd przesłuchiwał wczoraj dalszych świadków, przy czym chodziło m. in. o ustalenie okoliczności, w jakich powstał Zespół Usługowy Wyrobu i Dostarczania Materiałów Budowlanych przy RSW Dależyn, pow. Gostyń. Dyrektorem tego zespołu był właśnie oskarżony.

Świadek Michalski, jeden z członków komisji, która analizowała „lewy” statut zespołu, wyjaśnił, że WKPG poinformowała go, iż tego rodzaju placówka może powstać jedynie w formie spółdzielni lub przedsiębiorstwa prywatnego. Takie informacje — świadek Michalski — jak sam stwierdza — przekazał Stróżyckiemu.

Wyjaśnienia innych świadków przeważnie także były dość mgliste.

Podziwialiśmy wczoraj elokwencję Lastockina, który z własciwym sobie tupetem, zasypał Trybunał potokami słów, w których

mało było konkretów. Oskarżony, przemawiając niemal z patosem — stwierdził, że zawarł realną umowę na dostawę cegły, która jeszcze dziś można odebrać w Glubczycach i trzeba to zrobić, aby zespół nie poniósł straty. „Załatwiłbym tę sprawę — powiedział oskarżony — gdyby mnie nie aresztowano” (!).

Dzisiaj przemówienia stron. (f)

„Łaskawy” gest magnata złota

Jednym z ostatnich czynów zmarłego w poniedziałek słynnego na cały świat magnata złota i diamentów Oppenheimera, było wyznaczenie nagrody dla Murzyna, który znalazł w jednej z kopalni diament wartości 100 tys. funtów szterli. Nagroda wynosiła 750 funtów, co jest dla robotnika murzyńskiego nielada fortuna, jeśli uwzględnimy, że miesięczny jego zarobek waha się w granicach 5 funtów. Jednocześnie jest to jednak „za” 1/133 część wartości znalezionej przez Murzyna diamentu... (PAP)

„Der Tag”

w swojej replce stwierdza:

„Gdyby jednak podczas nadchodzącej sesji NATO uznano za konieczne zainstalowanie także na ziemi niemieckiej baz do wystrojenia rakiet wyposażonych w ładunek atomowy, to Bonn nie mogłoby sprzeciwić się temu bez wyrządzenia szkody całej strukturze obronnej”.

Zupełnie inaczej ocenia rozmowę przywódców dwóch największych partii NRF

„Neue Rheinzeitung”

„Dlaczego nie mieliśmy dyskusji nad propozycją — pisze dziennik nawiązując do wniosku ministra Rapackiego o stworzeniu strefy wolnej od broni atomowej — która z pewnością stworzyłaby atmosferę pewnego odprężenia. Być może obecnie umysł zbyt silnie zaabsorbowany są myśleniem czysto wojskowym. Tym bardziej słuszne jest, jeżeli tak duża partia jak SPD przypomina, że istnieje również cel polityczny, a nie tylko wojskowy. Cel ten brzmi: „Nie wzmaganie zimnej wojny lecz rozbrojenie i odprężenie”.

„Westfaelische Rundschau”

powtarza idee zawarte w planie ministra Rapackiego, stwierdzając, że odprężenie w Europie będzie tylko wówczas możliwe.

„Jeśli między państwami Zachodu i Wschodu stworzony zostanie obszar wolny od broni atomowej oraz jeśli ponownie przedyskutowany zostanie wielokrotnie wysuwany przez Związek Radziecki wniosek o wycofanie obcych wojsk i stworzenie strefy rozbrojonych zbrojen, jako częściowej realizacji planu rozbrojenia.”

Opr. T. K.

21 bm. w porcie szczecińskim odbyło się podniesienie bandery na nowo wybudowanym przez stocznice szczecińską statku handlowym Polskiej Żeglugi Morskiej — S/S „Gniezno”. W uroczystości tej, obok załogi statku, przedstawiciele PZM i Stoczni — uczestniczyła delegacja miasta Gniezna.

Przy dźwiękach hymnu narodowego na maszt wplyła biało-czerwona bandera — znak, że nowa jednostka żegluga pełnomorskiej, oddana została do eksploatacji.

S/S „Gniezno” jest nowoczesnym statkiem — rudowłosem o ładowności 3200 ton. Wybudowany całkowicie przez polskich stoczników, wyposażony został w nowoczesne przyrządy sterniczono-nawigacyjne. Liczy 93 m długości i 13 m szerokości.

S/S „Gniezno” pod dowództwem kapitana żegluga wielkiej — Antoniego Gmitrowicza, obrońcy Helu, pełniąc od 30 lat służbę na polskim morzu, wyszedł w swój pierwszy rejs po ładunek surowców do Gdańska, a następnie do Genui.

(S. M.)

Przed kilku dniami nastąpiło uroczyste podniesienie bandery na nowym rudowłosem polskim, wybudowanym w stoczni szczecińskiej. Nowa pełnomorska jednostka otrzymała nazwę jednego z miast wielkopolskich — S/S „Gniezno”.

S/S „Gniezno” wyszedł w pierwszy rejs



W uroczystości podniesienia bandery na nowej polskiej jednostce wzięła udział delegacja m. Gniezna. Przekazała ona kapitanowi statku herb Gniezna — piastowskiego orła. Zdobiony kajutę kapitańską, jak również przed statku. Na zdjęciu: członkowie delegacji Gniezna — Teofil Pawlicki i Stanisław Młodzikowski przekazują kapitanowi statku herb miasta.

Fot. (3): „Głos”

Maślane perspektywy

„Czy będziemy eksportować masło?” — pod takim tytułem „Życie Warszawy” publikuje artykuł mgr. inż. Kazimierza Nowcy, rozważający przyszłe możliwości produkcji masła. Mamy wszelkie szanse, aby w roku 1960 podwyższyć pogłowienie krów o 20 proc., czyli o milion sztuk, w stosunku do obecnej ilości. Po szczegółowych obliczeniach autor otrzy-

muje cyfrę 900 milionów litrów mleka, która stanowiłaby bazę dla trzykrotnie większych potrzeb. Pozwoli to na produkcję eksportową około 30 tys. ton masła. Rachunek ten — bynajmniej nie „księżycowy” — pozwala przypuszczać, że w roku 1960 powinniśmy stanąć mniej więcej na poziomie 1938 roku, jako eksporterzy masła.

Jest to uzależnione od pewnych warunków, które trzeba stworzyć. Autor wylicza cztery: 1) utrzymać właściwy system bodźców ekonomicznych (opłacalna cena, właściwy stosunek między cenami mleka, a innych produktów rolnych), 2) znieść kontyngenty zbożowe usztywniające strukturę zasiewów i nie pozwalające przestawić się chłopa na użytki dzielone polowe (hektar koniecznie przerobiony na mleko stanowi trzy — czterokrotnie wartość hektara zboża), 3) ułatwić chłopom przestawienie się na produkcję zwierzęcą zwłaszcza mleka, 4) wyzyskać pastwiska naturalne — rozwiązać sprawę melioracji, renowacji i konserwacji urządzeń melioracyjnych. (z)

Pierwszy w Polsce tancerz z naukowym tytułem

Jak pisał „Życie Warszawy”, zasłużony artysta baletu, pracujący w średniej szkole baletowej w Warszawie — Leon Wójcikowski, jako pierwszy w historii polskiej choreografii otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Jest to pierwszy tytuł naukowy przyznany artyście baletu. Prof. Leon Wójcikowski obchodzić będzie wkrótce jubileusz 40-lecia pracy artystycznej. (z)

Kapitan żegluga wielkiej — Antoni Gmitrowicz wydaje rozkaz: „Banderia na maszt”. Przy dźwiękach hymnu narodowego biało-czerwona bandera wplywa majestatycznie na szczyt masztu.

API informuje:

Polskie obroty towarowe

W ostatnim numerze Biuletynu „East-West Trade News” znajdujemy omówienie aktualnych tendencji w handlu zagranicznym Polski. Biuletyn twierdzi, iż Polska oczekuje zwiększonego w tym roku salda ujemnego w wymianie z Zachodem oraz niemal zbilansowanego obrotu z krajami socjalistycznymi. Zjawisko pierwsze wiąże się przede wszystkim ze spadkiem cen na główny artykuł eksportowy Polski, mianowicie węgiel oraz zwiększonym przywozem surowców dla przemysłu lekkiego, zakupywanych w głównej mierze w krajach kapitalistycznych. W roku bieżącym przywóz surowców do Polski z Zachodu kształtuje się na poziomie o 25 proc. wyższym niż przed rokiem.

Polska zakupuje między innymi bawełnę z 13 krajów, oprócz ZSRR, z którego import w roku ubiegłym osiągnął 63.200 ton. Biuletyn podkreśla jednocześnie, iż dostawy zboża do Polski ze Związku Radzieckiego następują regularnie w wysokości 2 tys. ton dziennie. W roku ubiegłym tego rodzaju dostawy w ramach umowy handlowej osiągnęły 770 tys. ton. Ze swej strony Polska stara się zwiększyć zbyty własnych towarów za granicą. W listopadzie transporty węgla drogą morską osiągnęły poziom dwu-

krotnie wyższy niż w poprzednim miesiącu. Poza tradycyjnymi rynkami zbytu węgla, jak Skandynawia, Fran-

Protokół nie pozwala

Brytyjski dziennik „Daily News” pisze, że księżniczka Małgorzata w dalszym ciągu myśli o małżeństwie z ptk. Peterem Townsendem.

Jak podaje dziennik — księżniczka korzystając z ostatnich przepisów łagodzących protokół dworski — miała zgłosić się do królowej Elżbiety, księcia Filipa oraz królowej matki i prosić, aby dopomogli jej w zawarciu małżeństwa z Townsendem. Księżniczka — jak twierdzą osoby do niej zbliżone — spotkała się jednak z przyjacielską i taktowną, aczkolwiek stanowczą odmową.

Obecnie ptk. Townsend przebywa w Ameryce Południowej. Według ostatnich wiadomości, 43-letni Townsend po przyjeździe do Europy ma zamieszkać w Brukseli i — jak twierdzą niektórzy — nigdy więcej nie odwiedzić W. Brytanii. (PAP)

cja, Islandia itp. po raz pierwszy nabywcą 250 tys. ton tego surowca stała się Hiszpania.

W celu uzyskania środków na pokrycie importu surowców Polska stara się ponadto rozszerzyć rynki zbytu dla swego wyposażenia fabrycznego. Niedawno Związek Radziecki zamówił w Polsce cztery cukrownie wartości ok. 22,4 mln. dolarów o zdolności przetworczej 2500 ton buraków dziennie. W dziedzinie pionierskiego eksportu na uwagę zasługuje zamówienie przez Jugosławię trzech chłodziń wartości 56 tys. dolarów.

Wśród otrzymanych przez Polskę zamówień, które obecnie znajdują się w stadium wykonania, znajduje się 19 wielkich zbiorników na olej opałowy dla Szwecji, dwa mosty drogowe dla Egiptu oraz wyposażenie stalowni dla Turcji wartości 5,6 mln. dol. Ponadto Polska buduje między innymi fabrykę drożdży w Bułgarii, trzecią rafinerię cukru i kilka zakładów przemysłu węgla w Chinach Ludowych. Obecnie toczą się rozmowy o dalsze kontrakty z krajami Ameryki Łacińskiej i Bliskiego Wschodu.

(„Rynki Zagraniczne”)

Łączył blask techniki z głębią uczucia

Od inauguracji III Międzynarodowego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego dzieli nas już tylko kilka dni. Będzie zatem wskazane przypomnieć dziś Czytelnikom sylwetkę Wieniawskiego jako wirtuoza i twórcy oraz po-krótkie podać historię obu do tychczasowych konkursów skrzypcowych.

Henryk Wieniawski działał w epoce współczesnej Moniuszce. Urodził się w Lublinie w roku 1835. Konserwatorium paryskie kończy z najwyższą nagrodą, mając zaledwie 13 lat. Wybitny pedagog prof. Massart na świadectwie dyplomowym wpisuje swemu adeptowi bardzo dobrą ocenę, dodaje jednak zastrzeżenie, że w grze Wieniawskiego brakuje zasadniczego elementu sztuki skrzypcowej — staccato (dźwięki odrywane, skracane). A jednak, wbrew zdaniu profesora, skrzypek nasz niebawem opanuje wszystkie tajniki wiolinistyki i uzyska sławę fenomenalnego wirtuoza.

Pierwsze koncerty daje Wieniawski w Paryżu i Petersburgu. Występuje wraz z bratem, Józefem, świetnym pianistą (również absolwentem paryskiego konserwatorium). W r. 1850 obaj artyści grają po raz pierwszy w Warszawie, następnie jada do Lipska, Berlina, Paryża. Fascynująca sztuka braci Wieniawskich po dziwiał z kolei Belgia, Holandia i Anglia. W Ameryce występy Wieniawskiego (wraz ze sławnym pianistą rosyjskim Antonim Rubinsteinem) stają się prawdziwą sensacją tamtejszych sal koncertowych. Dzięki pracowitości i talentowi młody wirtuoz budzi swą sztuką zachwyt tłumów.

Również muzycy i recenzenci chyla czoła przed nową indywidualnością. Siynny skrzypek niemiecki J. Joachim pisze w swoich „Wspomnieniach”: „Wieniawski był zawsze najbardziej szalonym i ryzykownym artystą, jakiego słyszałem. Kto nie był świadkiem jego gry, ten nie może sobie wyobrazić co potrafi lewa ręka tego wirtuoza”. Wieniawski łączył w swej sztuce blask techniki z głębią uczucia, brawurowy temperament z ujmującym sentymentem.

W czerwcu r. 1854 obaj bracia dają szereg koncertów w Poznaniu, w sali Hotelu Bazar (przy Placu Wolności). Każdego wieczoru Henryk Wieniawski powtarza dedykowany Poznaniowi swój własnie napisany utwór „Souvenir de Poznań”. Zacytuje fragment z recenzji, jaka ukazała się w ówczesnej „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”: „Mamy wśród murów naszego miasta braci

Wieniawskich, wielbionych po dzieńkach, wieńczonych po salonach, czczonych przez granicę i własnych ziemków. Henryk Wieniawski nas oczarował. Nie masz mu równego”...

Wieniawski jest pierwszym historycznym przedstawicielem polskiej szkoły skrzypcowej. Jako twórca dał naszej literaturze krajowej dzieła — na miarę europejską. Kompozycje skrzypcowe tego autora zyskały sobie popularność na całym świecie, przypominającą nawet sławę utworów fortepianowych Fryderyka Chopina. Jako najcenniejsza praca uchodzi „Koncert

d-moll” opus 22 na skrzypce i orkiestrę, z uroczą, środkową częścią — zatytułowaną „Romans” oraz ognistym, porównującym finałem („Alla zingara”).

Wśród większych form wyróżniają się dwa brawurowe „Polonezy koncertowe”, olśniewające „Wariacje na temat ludowych pieśni rosyjskich”, „Fantazja z Fausta Gounoda”, „Scherzo — Tarentella” oraz „Walc — Kaprys”. Szlachetnym wyrazem liryzmu technie „Legenda g-moll”. Wspomnijmy także o miniatrach, ujmujących pięknym melodią i elegancją formy. Jednym z bardzo popularnych na świecie utworów jest Wieniawskiego „Kujawiak”, w którym melancholia i romantyczna zaduma walczą o lepsze ze szczerą radością życia.

Ostatni występ Wieniawskiego w Krakowie odbywał się na trzy lata przed śmiercią. Gazety tamtejsze pełne są uznania dla kunsztu artysty, równocześnie jednak mówi się już wyraźnie o niepokojącym stanie jego zdrowia. 42-letni Wieniawski wyczerpany jest swą zawrotną karierą. Choruje poważnie na serce. Zimą, w 1879/80 r. wyjeżdża na tournée do Rosji. Na zaproszenie swego przyjaciela pianisty A. Rubinstaina, ma tam wziąć udział m. in. w wielkim koncercie Cesarzowskiego Towarzystwa Muzycznego. Jedzie z uczuciem nieuchronnego zgonu. Istotnie kilka miesięcy później kończy życie.

W marcu 1935 roku, z inicjatywy prof. Adama Wieniawskiego (bratanka sławnego kompozytora), zorganizowany został w Warszawie I Międzynarodowy Konkurs im. Henryka Wieniawskiego. Uczczono wówczas setną rocznicę urodzin artysty. Do jury poproszono wielu pedagogów polskich i zagranicznych (z 16 krajów). Frekwencja kandydatów była ogromna, ponieważ zgłosiło się aż 160 wiolinistów z 23 państw. I nagrodę uzyskała 15 letnia Francuska — Ginette Neveu. II nagrodę zdobył Dawid Ojstrach (ZSRR), obecnie koncertujący z wielkim powodzeniem, na całym świecie.

Konkursy im. Wieniawskiego miały odbywać się co 5 lat. Niestety, wojna, pokrzyżowała plany. II turniej zorganizowany został dopiero w grudniu 1952 r. — w Poznaniu, wybranym i teraz na stałą siedzibę międzynarodowych konkursów wiolinistycznych. Wśród kilkudziesięciu uczestników pierwsze miejsce zajął Igor Ojstrach (ZSRR), młodziutki wirtuoz, syn laureata Dawida. Drugie miejsce przypada Wandzie Wilkomirskiej (Polska), trzecie Julianowi Sitkowiickiemu (ZSRR).

III Konkurs skrzypcowy zapowiada się również atrakcyjnie jak poprzednie. O wielkim międzynarodowym zainteresowaniu świadczy długa lista kandydatów z 21 krajów. A więc już za kilka dni czeka Poznań jedyna w swoim rodzaju impreza muzyczna, której przebieg interesuje nązwyjcie cały świat kulturalny.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Proces o zabójstwo nad Rusalką

Dzisiaj przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczyna się proces Henryka Matuszewskiego (zam. przy ul. Szamarzewskiego 11, m. 20) oskarżonego o to, że w nocy z 3 na 4 lutego br. nad Rusalką zastrzelił z pistoletu Józefa Lisaka. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zbrodni.

Trzeba przypomnieć, że rozprawa, jaka toczyła się w maju br. przeciwko Matuszewskiemu, po kilku dniach została przerwana przez Trybunał, który postanowił w myśl art. 365 KPK przekazać sprawę prokuraturze, celem uzupełnienia śledztwa. Sąd Najwyższy uchylił jednak postanowienie Sądu I instancji i przekazał sprawę Matuszewskiego Sądowi Wojewódzkiemu do dalszego rozpatrywania.

Przewodniczącym Trybunału jest sędzia Nowak, oskarża — prokurator Kiernozycski, broni — mec. Barszczewski. (z)

Chemicy z Kędzierzyna pomagają w... skubaniu drobiu

Kombinat kędzierzyński produkuje nie tylko na potrzeby rolnictwa i przemysłu, ale także i gospodarstwa domowego. Niedawno np. zaczęto produkować filtry domowe zmniejszające wodę, które pozwalają oszczędzać ponad 30 procent mydła.

Obecnie chemicy z Kędzierzyna pomagają gospodyniom domowym w skubaniu pierza z drobiu, szczególnie z gęsi i kaczek. Wyprodukowano bowiem specjalny воск, który służyć będzie wyłącznie do obdzierania z drobiu drobne-go pierza. Wystarczy poleć tym woskiem gęś, a w ciągu kilku sekund zdejmuje się bez żadnych trudności powłokę woskową, która zatrzymuje wszystkie piórka, oczyszczając idealnie skórę ptaka. Po każdorazowym użyciu воск łatwo regeneruje się (PAP)

Wśród codziennych trosk

Wprawdzie niepełny to jeszcze rok, bo Rada Robotnicza Włopotany (Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych) powstała w grudniu ub. r., ale na przedrocznicowe rozważania już pora.

Na początku swego istnienia RR próbowała zająć się zasadniczymi sprawami ekonomicznymi zakładu, ale nie był to czas dla takich spraw pomyślny. Do okresu wielkich słów i wielkich gestów szare sprawy gospodarcze pasowały jak kwiata do kożucha. Załoga Włopotany reagowała podobnie jak większość społeczeństwa. Nie więc dziwnego, że wnoszono wówczas do Rady Robotniczej wszelkie problemy, choć było oczywiste, że załatwić je może jedynie dyrektor czy Rada Zakładowa, albo też instancje nadrzędne.

Ale część RR uległa naciskowi i przez kilka miesięcy, gdzieś mniej więcej do IX Plenum KC, zajmowała się polityką, sprawami placowymi, personalnymi, załatwianiem skarg i zażaleń, natomiast ekonomika i technika fabryki wisiły na kołku, czekając na swoją kolej. Oczywiście tylko w Radzie Robotniczej.

Zdrowy rozsądek powoli jednak zwyciężał. Przy podziale funduszu zakładowego doszło do poważnych różnic zdań między Radą Robotniczą a Radą Zakładową. Trzeba było odbyć wspólne zebranie obu rad, ustalić zakres wzajemnych uprawnień i obowiązków. Od tej chwili jednak współpraca przebiega bez zażaleń.

Rada Robotnicza zaczęła spełniać swoje obowiązki. Przeprowadziła analizę schematu organizacyjnego przedsiębiorstwa, co pozwoliło np. połączyć dział pracy i pracy z działem kadr oraz oddać gniazdo części tocznych i gniazdo normalistów pod wspólne kierownictwo. RR zanalizowała i zatwierdziła plan produkcji na rok bieżący, a także zaakceptowała nowe płace dla personelu inżynierów i dla pracowników transportowych od lewni.

Przyjęty przez RR projekt wykonywania obrabiarek z części wybrakowanych przyniósł zakładowi 76 tys. zł, a pracownikom montującym te obrabiarki 28 tys. zł. Był to zarobek poza godzinami pracy na terenie zakładu. RR ustaliła ceny na usługi wyko-

nywane przez zakład oraz regulamin premii przy produkcji eksportowej.

Stopniowo na warsztacie RR znajdowały się sprawy coraz trudniejsze. Systematyczne omawianie wykonania planów miesięcznych wymagało od członków Rady wszechstronnego obeznania z ekonomiką przedsiębiorstwa, wymagało znajomości licznych terminów ekonomicznych i technicznych oraz ich znaczenia w przedsiębiorstwie. Nie było do tego przygotowaniu. Pewne podniesienie wiedzy ekonomicznej przyniosły kursy, zorganizowane staraniem Komitetu Miejskiego PZPR. Jednakże w RR Włopotany odczuwa się pilną potrzebę dalszego szkolenia. Ostatnio zresztą podjęto odpowiednią uchwałę. Kursy wewnątrzzakładowe dla członków RR mają się rozpocząć od nowego roku. Wiąże się z nimi duże nadzieje, gdyż ich program będzie tak ustalony, by maksymalnie odpowiadał potrzebom zakładu.

Przed RR stoi wiele jeszcze spraw do rozwiązania.

Pilne jest zajęcie się właściwym zużyciem materiałów gdyż ich oszczędność może stać się podstawą uruchomienia dodatkowej produkcji. Wprawdzie w tym roku ilość braków spadła, jednakże i tak w I półroczu czas stracony z powodu braków równa się czasowi potrzebnemu na wyprodukowanie 10 nowych tokarek.

Kluczowym bodaj zagadnieniem dla fabryki jest pełna ocena wykorzystania jego zdolności produkcyjnej. W takiej ocenie należy poddać analizie plany, uruchomienie nowej produkcji, upływnianie zbędnych maszyn i zatwierdzenie inwestycji.

RR nie pominęła tych spraw. Planami zajmuje się systematycznie. Do uruchomienia nowej produkcji przystąpiła z dużą energią. Połączono produkcję dodatkową małe, proste tokarki dla rzemiosła. Jednakże CZPO nie zgodził się na to, choć przedsiębiorstwo posiada wystarczające uprawnienia do podejmowania takich decyzji. Jeśli chodzi o upływnianie maszyn, to RR zatwierdziła sprzedaż zbędnej strugarki, frezarki i zeliwiaka.

Wykonywanie inwestycji bieżącego roku oraz plan inwestycyjny na rok przyszły zostały już także poddane analizie Rady. RR pomyślała też o sprawach postępu technicznego, który stanowi o perspektywach zakładu tego typu. Chodzi o to, że podstawowa obrabiarka, produkowana obecnie, jest już na rynkach światowych przestarzała. Przygotowano przebieg konstrukcji nowej obrabiarki, od-

powiadającej wymogom światowym zarówno pod względem szybkości obrotów, wyposażenia, cichobieżności jak i kształtów. Nowa konstrukcja została przez RR zatwierdzona i powinna wejść do seryjnej produkcji w sierpniu 1958 r. Prototyp ma być wystawiony już na najbliższych Targach w Poznaniu. Dążąc do zapewnienia przedsiębiorstwu jak najlepszych efektów ekonomicznych RR postanowiła uczynić w przyszłym roku poszczególne wydziały fabryki samodzielnymi jednostkami na wewnętrznym rozrachunku gospodarczym. W tym celu kierownicy wydziałów już teraz otrzymali limity płac, by wiedzieli czym gospodarzyć. W ten sposób będą stopniowo wprowadzani do samodzielności. Na razie zaś może to przynieść ten dostrajny efekt, że zmniejszy się przekraczanie funduszu płac.

RR zastanawiała się dużo nad tym, co zrobić, by zwiększyć zyski przedsiębiorstwa, a tym samym odpisy na fundusz zakładowy, z którego przecież powinno się wykroić 13 pensję dla pracowników.

Jednym z pomysłów była decyzja sprzedawania wybranych części maszyn rzemiosłu celem montowania z nich maszyn drugoklasowych. Ta decyzja została wprowadzona w życie, sporo części sprzedano, lecz obecnie prawdopodobnie wszystkie braki będą sprzedawane jednemu odbiorcy, mianowicie pewnej spółdzielni we Wrocławiu, która powstała właśnie dla montowania maszyn podrzędnych gatunków i zwróciła się do Włopotany o sprzedaż niepotrzebnych części.

Można oczywiście mieć wątpliwości do tych czy innych poczynań RR Włopotany, można znaleźć sprawy ważne, którymi się dotąd nie zajęła, choć powinna to zrobić. Nie można jednak zaprzeczyć temu, że nie przepała roku, że zajęła się wężłowymi problemami zakładu, że wreszcie miło braku doświadczenia i od powiednich kwalifikacji części członków dużo zrobiła.

(M.S.)

Chronimy zdrowie

WARSZAWA (Inf. wł.)

W Centralnym Instytucie Ochrony Pracy w Warszawie wykonano ostatnio serię prototypów urządzeń likwidujących szkodliwe dla zdrowia warunki pracy w niektórych gałęziach naszego przemysłu. Opracowano między innymi separator wirnikowy, usuwający zapylenie w halach produkcyjnych, przewoźny odkurzacz przemysłowy oraz specjalną emulsję zwilżającą dla zmniejszania stopnia zapylenia w fabrykach przedziałniczych; gotowy jest także prototyp lekkiego aparatu klimatyzacyjnego, przydatnego zwłaszcza w hutnictwie i przemyśle materiałów ogniotrwałych; wykonano również drugą wersję konstrukcji tego aparatu. Od pewnego czasu Instytut prowadzi badania nad problemami radiologii oraz zjawiskiem drgań w zakładach przemysłowych. U „Cegielskiego” w Poznaniu zespół pracowników Instytutu przystąpił do badania warunków pracy wrozkowej przy kontroli taśm — czynności typowej dla wielu innych stanowisk roboczych w przemyśle.

Wysiłki konstruktorów nowych urządzeń, o których piszemy — natrafiają jednak na poważną trudność: jak dotychczas brak w organach zarządzających przemysłem należyte koordynacji walki ze szkodliwymi dla zdrowia, ubocznymi produktami procesów produkcyjnych. W rezultacie — wiele urządzeń przez długie miesiące nie wychodzi poza stadium prób i doświadczeń, a zakwalifikowane już urządzenia względnie metody polepszenia zdrowotnych warunków w niektórych fabrykach — nie są upowszechniane.

Sygnal ten kierujemy pod adresem kompetentnych czynników w Prezydium Rady Ministrów. (K. Rzem.)

Komu podlega dzik?

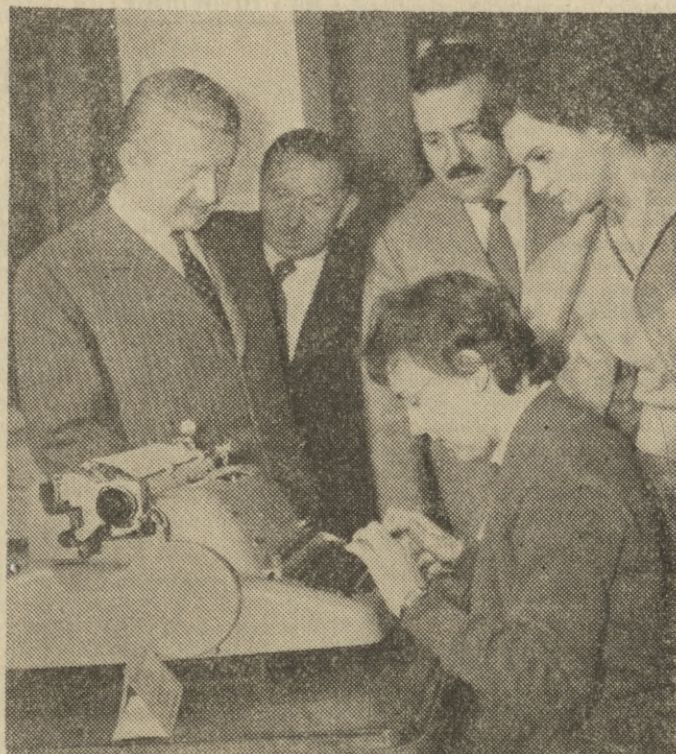
Stan sanitarny zakładów produkcyjnych przemysłu spożywczego jest na ogół niezadowolający. Przyczyny tego są różne. Najważniejszą z nich jest chyba to, że przez wiele lat eksploatuje się budynki i urządzenia zakładowe, które wymagają większych napraw. Tymczasem fundusze na inwestycje i modernizację zakładów są zbyt niskie w stosun-

ku do potrzeb. Jeśli chodzi o większość zakładów mięsnych, warunki higieniczne pogarsza jeszcze nierytmiczność dostaw żywności. W niektórych miastach gromadzą się w rzeźniach duże ilości zwierząt do uboju, co rzecz jasna niekorzystnie wpływa na zachowanie wymaganej przepisami czystości.

Personel nadzoru sanitarnoweterynaryjnego w zakładach mięsnych napotyka na poważne trudności w swej pracy, zważywszy na ogrom drobiazgowych przepisów sanitarnych i podział pracowników nadzoru według poszczególnych resortów. Tak więc część personelu czuwającego nad higieną w placówkach produkujących żywność podlega kompetencjom Ministerstwa Leśnictwa, część znowu wykonuje polecenia Ministerstwa Rolnictwa, Przemysłu Spożywczego i Skupu itd. Np. dzik jako mieszkawiec lasu podlega opiece Ministerstwa Leśnictwa, kiedy zaś powalę go celny strzał myśliwego, wtedy zajmuje się nim lekarz weterynarii, a do chwili znalezienia się na półmisku — kontroler Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Wnioski zebrane wśród pracowników tej gałęzi służby zdrowia zmierzają do: scalenia w jednym ręku nadzoru sanitarno-weterynaryjnego, niezależnienia go od resortowych ministerstw, zwiększenia funduszy na poprawienie warunków lokalowych w zakładach produkcyjnych oraz uwzględnienia w programach szkół zawodowych lekcji higieny. Ważnym postulatem jest wyodrębnienie komórek kontroli technicznej w zakładach przemysłu spożywczego, które podlegają do tej pory dyrekcjom przedsiębiorstw i przekazanie ich rądom narodowym. Warto się także zastanowić nad przeprowadzeniem nowelizacji ustawodawstwa w dziedzinie kontroli sanitarnej nad ośrodkami żywnościowymi. (M)

WŁOSKIE MASZyny BIUROWE



Zakład Organizacji i Techniki Pracy Biurowej przy Ministerstwie Finansów urządził w Warszawie pokaz maszyn biurowych produkcji włoskiej firmy Olivetti. Pokaz objął najnowsze modele maszyn biurowych do pisania (zwykłe i elektryczne), maszyny do sumowania, maszyny kalkulatoryjne i maszyny do księgowania. Z firmą Olivetti nasze centrale handlu zagranicznego zawarły umowę o dostawę pewnych typów maszyn. Na zdjęciu: maszyna do pisania biurowa, elektryczna „Lexikon Electrica” z taśmą papierową barwiącą.

CAF — Fot. Grzęda-Uchymiak

Wystawa prac Zygmunta Szpingiera

Zygmunta Szpingiera, artystę-plastyka, głęboko związanego z tradycjami kulturalnymi Poznania, znamy przede wszystkim jako nieprzeciętnego scenografa teatrów poznańskich. Niewiele tylko wiedzieliśmy, że zajmując się on malarstwem sztalugowym, a także projektowaniem obiektów i wnętrz architektonicznych. Nie więc dziwnego, że zapowiadana wystawa jego prac wywołała niemałe poruszenie. Na uroczyste otwarcie wystawy w salach Klubu MPiK stawił się komplet zaproszonych gości. Wypadek raczej rzadki w historii artystycznych wystaw Poznania, jakże jednak wymowny.

Wystawa obejmuje prace artysty głównie z ostatniego okresu jego twórczości. Nieraz koło jednak wśród obrazów nowszych trafi się praca dawniejsza, nawet z lat dwudziestych. Przeważają tempory.

Z zespołu eksponowanych obrazów na pierwszy plan wysuwają się dwa cykle, tematycznie najbardziej charakterystyczne dla sztuki Szpingiera — „Les visages de Paris” Montmartre 1900 oraz „Bois de Boulogne” 1900. Są to uroczyste, pełne dawnych wspomnień zwiewne scenki, bardzo paryskie w swym nastroju. Wydaje się, że na nowo odżył barwny świat cyganerii Montmartre'u i wielkich impresjonistów, który tak bliska jest w swoim gatunku sztuka Szpingiera.

Dalsze prace, tematycznie i formalnie niewiele odbiegają od tych ujętych w cykle. Co prawda temat bardziej się u-nowocześnia, dotyczy wciąż

jednak impresji artysty z lat jego studiów w Paryżu. Do rzadkości wystawy należą obrazy traktujące bardziej rodzimy temat.

Silną stroną malarstwa Szpingiera jest kompozycja obrazu. Zwarta, dobrze wyważona, ściśle powiązana z jego tematyką, zdecydowanie wpływa na komunikatywność prac. Trudniej natomiast z kolorem. W pokazanych na wystawie obrazach Szpingier nie wychodzi w zasadzie poza konwencję kolorystyczną impresjonizmu francuskiego. Być może, że brak bardziej nowoczesnych zestawień wynika z tematu nawiązującego w większości prac do przeszłości...

Odrębne zagadnienie w sztuce Szpingiera stanowią jego projekty scenograficzne oraz obiekty architektoniczne i ich wnętrza. Tu dopiero artysta zaskakuje, wszechstronnymi możliwościami twórczymi. Wydaje się, że ten rodzaj prac nie mógł wyjść z warsztatu artysty, który z takim pietyzmem i zamiłowaniem odtworzał uroki minionych czasów. A jednak! Na wskroś nowoczesne koncepcje architektoniczne, uwzględniające najnowsze zdobycze techniki budowlanej, przekonują o jego wielkich możliwościach i w tej dziedzinie. Na wystawie pokazano niewiele projektów architektonicznych. To jednak, co zobaczyliśmy tam, upoważnia już do pójścia w ocenę, a ta na pewno nie będzie negatywna.

W pracowni artysty znajduje się sporo efektownych propozycji architektoniczno-urbanistycznych dla m. Poznania, z których można by urządzić od-

dzielną interesującą wystawę. Na pewno warto. Tym bardziej, że naszemu miastu znajdującemu się w fazie intensywnej przebudowy, przydałyby się eksperymentalne propozycje artysty-plastyka.

* * *

Otwarcie wystawy odbyło się bez uczestnictwa jej autora. Od dłuższego czasu poważnie chory śledził przebieg uroczystości, informowany telefonicznie przez przyjaciół. Podziwiał należyte samozaparcie i entuzjazm twórcy Zygmunta Szpingiera, który mimo choroby nie wypuścił z ręki palety i pędzla. Szkoda tylko, że w organizowaniu tej niewątpliwie bardzo interesującej wystawy nie pomogły artyście „właściwe czynniki”.

Jarosław PRZEMSA

Jaka będzie zima?

Meteorolodzy zachodni zgodnie zapowiadają dla Europy i europejskiej części Związku Radzieckiego w roku bieżącym normalną „klasyczną” zimę. Pogoda listopadowa z nieznacznymi wahaniem temperatury utrzymać się ma w najbliższych tygodniach. Meteorolodzy na najbliższe tygodnie nie przewidują większych opadów śnieżnych i silnego mrozu.

Ostatni tegoroczny urlopowicz we Włoszech i w Hiszpanii mają przeciętnie 13 — 16 stopni ciepła. (fb)

Pracownicy poszukiwani

Techników - mechaników na stanowiska starszych mechaników budowy i majstrów-mechaników przyjmie natychmiast Poznańskie Zjednoczenie Robót Ładowo-Inżynierskich w Poznaniu, Stary Rynek 77. K7100

2 kwalifikowanych szewców ręcznej produkcji obuwniczej i damskiego na stanowisko mistrza i brakarza zatrudnia natychmiast Nowosolskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Nowej Soli Oddział nr 2 we Wschowie, ul. Świerczewskiego 43. Podania należy kierować pod adresem: Nowosolskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Nowa Sól, ul. Głowackiego 13. K7200

Kierownika gospodarstwa rolnego z długoletnią praktyką rolną oraz mechanika do warsztatu naprawczego ze znajomością napraw traktorów i maszyn rolniczych, zatrudni Rolniczy Zakład Poświadczenia, Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem należy kierować pod Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa I. U. N. G. w Ławicy p-ta Kłodzko, skrytka pocztowa 21. K7254

Samotnego magazyniera o odpowiednich kwalifikacjach na warunkach umowy zbiorowej poszukuje zaraz CNOS Zespół Fabryki, powiat Kalisz - dla Stacji Nasiennoszkółkarskiej w Piątku Wielkim. 45612p

12 pracowników do sprzedaży książek na kiermaszu przedświątecznym zatrudni natychmiast P. P. „Dom Książki” w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112. Zgłoszenia wraz z życiorysem przyjmuje Sekcja Ogólna, pokój 17. K7345

Tapicera - dekoratora samodzielnego poszukuje zaraz Państw. Operetka Poznańska. Zgłoszenia: Sekretariat Operetki Poznań, ul. Niezłomnych 1a, pokój 38. K7368

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W KORNIE, pow. Srem, telefon 207

ogłasza przetarg

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w garażach komunikacji miejskiej o łącznej kubaturze 800 m z materiału wykonawcy.

Kocioł c. o., grzejniki oraz część rur posiada Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 grudnia 1957 r.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy.

K7320

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALURGICZNE
„P O M E T”
Poznań, ul. Królewska 15

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie kapitalnego remontu żarzaka, z powierzonego materiału w terminie odwrotnym

Informacje oraz dokumentację do wglądu uzyskać można w Dziale TM.

Oferty składać należy do dnia 26 listopada 1957 r.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 1957 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyny.

K7234

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIA”
W PONIECU
pow. Gostyń Wlkp.

ogłasza przetarg

na wykonanie instalacji elektrycznej piekarni G. S. w Poniecu, Rynek 23

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Oferty należy składać w biurze Zarządu G. S. w terminie do dnia 30 listopada 1957 r.

Otwarcie ofert komisyjnie nastąpi w dniu 1 grudnia 1957 r.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

K7243

Sprzedaz

Wózki ceratowe, lakierowane „Warszawa” spacerówki giete drewniane poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 33517g

Zabawki i galanterię sprzedaje hurtowo, Marian Czyżewski, Poznań, Głogowska 78, tel. 652-72. 33782g

Ramy do firan gładkie, rozsuwane i ozdobne. Listwy do obrazów i do tapet poleca Waligórski, Poznań, Szewska 21. 33884g

Sprzedam młode bokserki czystej rasy, Poznań, Ratajczaka 36 (skład obuwia). 34677g

Radio Mińsk z adapterem sprzedam. P. Wawrzyniak 27 m. 10 (Jeżyce). 34804g

Sprzedam radio EAW w bardzo dobrym stanie oraz gabaryt kolor stalowy. Poznań, Kwiatowa 5 m. 7 od godz. 17. 34889g

Sprzedam lisy samce, pieśaki. Pniewy, telefon 24. 34870g

Dnia 25 listopada 1957 r. zakończyła swój pracowity i bogobojny żywot, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 89, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, nasza najukochańsza siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i przyjaciółka, śp.

z Tomczaków
Maria Tomkowiakowa
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godzinie 10,30 w Poznaniu na cmentarzu na Junikowie.

O tym z głębokim bólem zawiadamiają
MAŁA Z RODZINA

35063g

Dnia 26 listopada 1957 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek

Władysław Bromka
były dyrektor Banku Ludowego w Smiglu.

Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, którzy brali udział w pogrzebie składamy

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

W smutku pogrążona RODZINA

Smigiel, 23 listopada 1957 r. 35075g

Dnia 25 listopada 1957 r. zmarł nagle

tow. Szczepan Maćkowiak
długoletni pracownik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Poznaniu, odznaczony Medalem 10-lecia P. R. L., Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

W Zmarłym straciłmy wzorowego towarzysza pracy i najlepszego koleżę.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm., o godzinie 14 na cmentarzu na Junikowie.

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY RADA ZAKŁADOWA K7383

REJON PRZEMYSŁU LEŚNEGO

Przedsiębiorstwo Państwowe

w Ostrowie Wlkp., ul. Wolności 29a

telefon 1438 i 1439 — Skrytka pocztowa 74

w ramach udzielanych uprawnień zarządzeniem nr 332 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 13 listopada 1957 r. (znak: Z. 3-12-01/1)

SPRZEDA

dla potrzeb własnych bez ograniczeń wszystkim odbiorcom tj. państwowym, uspołecznionym a także indywidualnym, w całości lub w częściach niżej wyszczególnione sortymenty materiałów tartych:

Sortyment	Wymiary		ogólna	Ilość m³ według klas jakości				
	grubość mm	długość m		I	II	I/II	III	IV
Tarcica nieobryznana topolowa	63	2,5—6,0	201	10	26	—	116	49
Tarcica nieobryznana topolowa	76	2,5—6,0	349	14	48	—	226	106
Tarcica nieobryznana topolowa	100	2,5—6,0	190	—	135	—	55	—
Tarcica nieobryzn. jesionowa	25	2,5—6,0	20	2	7	—	11	—
Tarcica nieobryzn. jesionowa	50	2,5—6,0	5	1	4	—	—	—
Tarcica nieobryzn. jesionowa	25	0,5—0,9	1	—	—	—	—	—
Tarcica nieobryznana osikowa	63	2,5—6,0	2	—	—	—	2	—
Tarcica nieobryznana bukowa	19	2,5—6,0	2	—	—	—	—	2
Tarcica nieobryznana bukowa	19—25	1,0—2,4	8	—	8	—	—	—

Sprzedaży dokonamy według obowiązującego cennika resortowego oraz kolejności zamówień.

Zamówienia lub oferty należy kierować osobiście lub pisemnie pod naszym adresem do Działu Produkcji, pokój 15, telefon wewnętrzny 01 i 03.

K7213

Lokale

Dużego pokoju z używalnością kuchni do remontu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34771g.

Poszukuje spiesznie pokój z kuchnią. Okolice Poznania niewykluczone. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 34671g.

Zamienie pokój 26 m² na mniejszy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34675g.

Zamienie samodzielne mieszkanie, wysoki parter (Dzierżyńskiego, vis à vis stadionu) 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem, łazienką, na równorzędne większe, względnie 3-pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 34880g.

Nieruchomości

Polecam do sprzedaży kamienicę, domki jednorodzinne, gospodarstwa, ziemię, parcelę oraz kupna takowych obiektów 1/100 gospodarstw rolnych większych i mniejszych spiesznie poszukuje. Krawiec, Poznań, Garbary 33, tel. 836-24. 34725g

Sprzedam parcelę budowlaną 8160 m² w całości zadłużoną, nadającą się na każdą hodowlę — cena 25.000 zł. Wiadomość: Jan Lewandowski, Poznań, ul. Kasprzaka 23 m. 8. 34859g

Dnia 25 listopada 1957 r. zmarł nagle, nasz długoletni pracownik, śp.

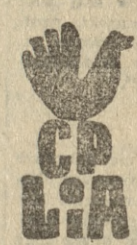
Stanisław Moras

kierownik kina „Dworcowego” w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika, dobrego koleżę i współpracownika. Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm., o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA OKRĘGOWEGO ZARZĄDU KIN W POZNANIU 35055g

MEBLE



SYPIALNIE
POKOJE STOŁOWE
TAPCZANY
KANAPY-TAPCZANY
MEBLE REGIONALNE
TKANINY DEKORACYJNE
NARZUTY
KILIMY PODŁOGOWE
KILIMY ŚCIENNE
SERWETY oraz
CERAMIKĘ OZDOBNĄ

POLECA
w sprzedaży gotówkowej i ratowej

KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO „C. P. L. i A.”

W POZNANIU
SKLEP DEKORACYJNO-MEBLOWY
ulica Woźna, 12, telefon 507-94 K7384

Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 31044g

Uwaga! Przyjmuje do garbowania i farbowania skóry futerkowe, baranie, Garbaria i Farbiarnia Skór Futerkowych, Poznań, Wroniecka (narożnik Mokrej). 32102g

Suknie ślubne, balowe, welony nylonowe, ubrania, nakrycia do chrztu nylonowe, rzeczy żałobne poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Dzierżyńskiego 61. 32592g

Wypożyczam porcelanę, szkło na każdą uroczystość, Poznań, Żydowska 33. 33518g

Dywany, kilimy naprawiam, Poznań, Dzierżyńskiego 31. 34015g

Lisy (trzy trójki) oddam na wychów. Spiesznie oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34880g.

Kupię

Kupię wille jednorodzinne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34640g.

Gospodarstwo 27-ha z obszernymi zabudowaniami, (stosownie na dwie rodziny), inwentarzami, zelektrofikowane, blisko miasta powiatowego, 40 km od Poznania, dwudziestohektarowe, blisko miasta Wągrowca, zabudowania, inwentarzami, jedynastohektarowe pod Poznaniem od 300.000 zł oraz wiele innych poleca: Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 34633g

Dnia 24 listopada 1957 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, po krótkim lecz ciężkim cierpieniu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi, niezapomniany mąż, nasz ukochany, najlepszy ojciec, brat, szwagier, stryj, wujek i kuzyn przeżywszy lat 74, śp.

Stanisław Krupiński

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dnia 27 bm., o godzinie 14,30 z domu żałoby do kościoła św. Marcina w Jarocinie, skąd po odprawieniu wylotu, pogrzeb na cmentarz parafialny.

W ciężkim smutku i bólu pogrążone
ŻONA, CÓRKA I RODZINA
Jarocin, Czerwonej Armii 9. 35048g

Dnia 23 listopada 1957 r. zmarł w Toruniu, po długim i ciężkim cierpieniu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, śp.

Leon Jasiurski
drogista.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w czwartek, dnia 28 bm., o godzinie 15 na cmentarzu na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, dnia 29 bm., o godzinie 7,30 w kościele O. O. Dominikanów, al. Stalingradzka.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA I RODZINA
35012g

Dnia 25 listopada 1957 r. zmarł w Poznaniu, po długim i ciężkim cierpieniu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, śp.

Franciszek Figaszewski

I kapelmistrz byłego 17 Pułku Wlkp. czerwonych utanów, długoletni organista i dyrygent chorów w Koźminie.

Żałobna msza św. z wigiliami odprawiona zostanie w czwartek, dnia 28 bm., o godzinie 9 w kościele parafialnym w Koźminie. Po mszy św. zwłoki zostaną odprowadzone na cmentarz.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Koźmin, Miejska Górka, Ostrów, Krotoszyn, Poznań. 35053g

Dnia 25 listopada 1957 r. zmarł nagle

Leon Jasiurski
drogista.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w czwartek, dnia 28 bm., o godzinie 15 na cmentarzu na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, dnia 29 bm., o godzinie 7,30 w kościele O. O. Dominikanów, al. Stalingradzka.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA I RODZINA
35012g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-14

Przed generalną rozprawą z pijaństwem

Na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiego i Miejskiego Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego omówiono kilka spraw, mających istotne znaczenie w kampanii przeciwko kultowi Bachusa.

Kierownik Izby Wyrzeźwien przedstawił wiadomości o sytuacji, w jakiej znajduje się podległa mu placówka. I tak na przykład wyposażenie jej pozostawia wiele do życzenia, a skład personelu jest nie wystarczający. Wiele trudności Izba posiada ze ściąganiem należności za kuracje (nieaktualne dane dotyczące miejsc zamieszkania i zatrudnienia w dowodach osobistych) tak, że do ogólnej kwoty wpływów — 206 tysięcy zł — zbliża się suma, jaką winni są „dłużnicy”.

Nowy budżet — w wysokości 350 tys. — jest za szczupły (na koszty związane z wydatkami osobowymi przypada aż 336 tys. zł).

Na posiedzeniu postanowio-

no zwrócić się do Prezydium RN m. Poznania o zasilenie budżetu Izby dotacjami oraz o rozszerzenie jej pomieszczeń między innymi przez likwidację świetlicy... przeznaczonej dla pacjentów. Celem usprawnienia i rozszerzenia działalności Izby Wyrzeźwien zamierza się ponadto między innymi dodatkowo przeszkolić personel, zapewnić właściwą opiekę lekarską (obecnie lekarz przebywa tu tylko od godziny 20 do 22 i to nie zawsze) oraz przeprowadzić szereg innowacji organizacyjnych. To ostatnie pozwoli MO kierować do sądu sprawy nałogowych alkoholików celem odebrania im władzy rodzicielskiej.

Cenny postulat wysunęła dr Bielawska, z Poradni Zdrowia Psychicznego. Chodzi o to, aby założyć (objęty są) zakład leczniczy dla nałogowych alkoholików, którzy, oczywiście oprócz stosowania właściwych zabiegów, byłby leczeni również pracą. Dochody stąd płynące zostałyby przeznaczone na pokrycie kosztów kuracji i utrzymanie rodziny.

Na zakończenie poseł E. Tazzer poinformował o projekcie interpelacji sejmowej do Min. Handlu Wewnętrznego w sprawie wycofania ze sklepów spożywczych napojów alkoholowych. (em)

Mieszkańcy woj. poznańskiego przeplili w I półroczu br. 436.457.390 zł. W samym tylko Poznaniu wydaje się na wódkę dziennie około 400 tys. zł, a rocznie ok. 140 milionów zł. Cyfry ogromne i niepokojące. Największy procent pijących stanowi młodzież w wieku 14—21 lat, a skutki pijaństwa widoczne są na każdym kroku. Dla-

tego też słusznie przystąpiono do generalnej rozprawy z alkoholem.

Woj. Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Poznaniu rozpoczęła ostatnio, przy finansowym poparciu Ministerstwa Zdrowia, szeroko zakrojoną kampanię antyalcoholową wzywając do współpracy wszystkich, którym zdrowie naszego społeczeństwa i dobro kraju leżą na sercu. Przewiduje się w nadchodzących miesiącach organizację wielu wystaw przeciwkoalcoholowych w Poznaniu i województwie, odczytów i pogadanek, wyświetlania filmów oraz masowe kolportowanie materiałów propagandowych, gazetki ściennych i ulotek.

Woj. Stacja San.-Epid. w Poznaniu (ul. Libelta 35) prosi wszystkich organizacje i instytucje chcące pomóc w prowadzeniu kampanii, do pisemnego zgłaszania swojego współdziału oraz zapotrzebowania na materiały propagandowe i środki finansowe. (M)

„Szarotka” nie żyje...

Moja „Szarotka”. Uroczę cacko. Iiu radości była przyczyna towarzysząc na wycieczkach, na kajakach, nad wodą, a także w długich podróżach służbowych, w samochodzie lub w po-ciągu.

Dziś patrzę na nią i złość we mnie wzbiera. Skończyła bowiem żywot. Zamario w niej źródło życia: 67,5 woltowa bateria „Centry”. Nowej nabyć nie można. Więcej niż kwartał chodzącym systematycznie co parę dni do „Salonu Radiowego” przy ul. Wrocławskiej. Odpowiedzi nauczylem się na pamięć: „Nie ma”. Czasem, pewnie dla przerwania nud, zmieniono odpowiedź na: „Były wczoraj”.

Ala producent baterii „Centry” — Zakłady Wytwarzające Ogniwo i Baterie mieszczą się w Poznaniu. Przeto udaje się do dyrek-

tora, niech mi wytłumaczy. — Mielimy w tym roku — mówi dyrektor Czajka — zrobić 46 tysięcy baterii do „Szarotek”. Taki był plan. Ale już w I kwartale „Aged” zapowiedział, że jeśli nie przekroczy planu o 30 proc. to wystąpi o import baterii. Myśmy plan przekroczyli dwukrotnie. Do końca roku ponad 100 tysięcy baterii opuści nasze zakłady. A mimo to brak ich ciągle na rynku.

— A ile „Szarotek” jest w obiegu? — Tego nie wiem, ale w bieżącym roku wyprodukowano bodaj 50 tysięcy aparatów. W przyszłym roku „dojdzie” chyba 80 tysięcy. Jeśli więc na każdy aparat liczyć po 4 baterie roczne, to...

— Rozumiem, po prostu handel nie miał właściwego rozegrania rynku. Wy zaś moglibyście zrobić więcej, prawda?

— Niestety Brak nam braunsztynu, który importujemy. Otrzymujemy go tak mało, że zdarzają się postoje w zakładzie. Nie rozumiem tej polityki. Baterie są niezwykle opłacalne nie tylko w produkcji na rynek krajowy, ale również w eksporcie. Mamy oferty zagraniczne, których jednak nie możemy się podjąć z powodu braku surowców, i to głównie braunsztynu.

— Więc co będzie z „Szarotkami”?

— W 1958 roku mamy zrobić pięciokrotnie więcej baterii niż było w planie bieżącego roku. Podobno też zakład w Starogardzie ma uruchomić produkcję baterii. Prawdopodobnie poprawi się więc sytuacja. Wszyscy co należy jednak od tego, czy „u góry” rozumieją, że jest to produkcja konieczna na oraz ponadto bardzo intratna i sprowadza z zagranicy odpowiednie ilości surowca.

Oby zrozumieli... (ms)

Inauguracja Konkursu im. H. Wieniawskiego

30 bm. o godz. 19.15 w auli UAM odbędzie się uroczysty koncert symfoniczny z okazji inauguracji III Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego. Program koncertu poświęcony będzie twórczości Karola Szymanowskiego.

Na wstępie zostanie wykonana

IV Symfonia (Symphonie Concertante). Prawykonanie tej symfonii odbyło się w Poznaniu w 1932 r. z kompozytorem jako solistą partii fortepianowej. Obecnie partię tę wykona Jan Ekier.

W drugiej części koncertu usłyszymy oratorium „Stabat Mater” na głosy solne, chór mieszany i orkiestrę. Pierwsze wykonanie „Stabat Mater” odbyło się w styczniu 1929 r. w Warszawie pod dyrykcją Grzegorza Fitelberga ze Stanisławem Szymanowską — siostrą kompozytora — w partii sopranowej. Obecnymi wykonawcami koncertu będą orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii w Poznaniu, Jan Ekier — fortepian (w I cz. koncertu) oraz (w II cz.) chór mieszany Filharmonii Krakowskiej, przygotowany przez Józefa Boka i Stanisława Gałoneckiego i soliści: Maria Kunicka — sopran, Irena Winiarska — alt, Jerzy Sergiusz Adamczewski — baryton. Partie organową wykona Alfons Kamiński. Całością dyrygować będzie Stanisław Wisłocki. Koncert poprzedzi część oficjalna.

Winograpy coraz piękniejsze

POZNAŃ (Radio) Po wybudowaniu nowej linii tramwajowej, na Winogradach poszerza się obecnie i kładzie nowy bruk na odcinku od ul. Obornickiej do Sadowej. Prace te, prowadzone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych są już na ukończeniu. Jednocześnie Winograpy otrzymały oświetlenie elektryczne. (k)

SPORT

Wioślarze przy stole obrad

Na czele reaktywowanego Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich stanął wieloletni działacz i trener Henryk Guttler. Skład zarządu uzupełniają: Marian Urbanowski, Guttlerowa; Stanisław, Przepióra, Fitz, Mieczysław Tuliszka, Czerwinski, Cichocki i Banaszkiewicz. Podczas zebrania wręczono 13 najbardziej aktywnym honorową odznakę PZTW. Głównym zadaniem nowo obranego zarządu — to przygotowanie Wioślarskich Mistrzostw Europy.

Okręg poznański zrzesza następujące kluby: AZS, Polonia, Poznania, Tryton, K. W. 04 i Kalkskie Towarzystwo Wioślarskie. Sekcja wioślarska Kolejarza w Pile została zlikwidowana podobno... z braku chętnych do uprawiania tej dyscypliny sportu. (p)

O tytuł najlepszego pływaka

Studium Wychowania Fizycznego przy Uniwersytecie Poznańskim organizuje w dniu 30 bm. o godz. 7.30 na krytej pływalni przy ul. Wronieckiej pływackie mistrzostwa UAM. Mistrzostwa odbędą się w konkurencji mężczyzn i kobiet.

Mimo trudności odradza się sport jeździecki

Sport jeździecki, jedna z dziedzin, w której tradycje polskie sięgają bardzo odległych czasów, napotyka na wiele trudności.

Związek zrzesza obecnie przeszło 80 klubów i sekcji z około 1000 członkami. Bilans tegorocznego sezonu przedstawia się dodatnio. Polscy jeźdźcy uczestniczyli w kilku poważnych imprezach krajowych i sześciu zagranicznych. Na międzynarodowym mityngu krajów demokracji ludowej Polacy zdobyli zespołowo pierwsze miejsce. Nasz doskonały jeździec Byszewski wywalczył w Rzymie na konkursie z udziałem światowej czołówki czwarte miejsce. Sukcesy te świadczą o odradzeniu się polskiego sportu jeździeckiego. Jednak dotychczasowy dorobek w porównaniu z osiągnięciami innych państw jest skromny. W NRF — kraju samochodów i motocykli — istnieje ok. 3 tys. klubów i sekcji jeździeckich. Moskwa

Mecz lipski największym wydarzeniem sezonu

P rasa niemiecka bardzo szeroko pisze o meczu piłkarskim Polska—ZSRR, traktując ten pojedynek jako największe wydarzenie sportowe ostatniego sezonu.

O Polakach pisze „Vorwärts”, że „przez 30 minut przeważali. Odnotowało się wrażenie, że będą zwycięzcami. Jednak utrata bramki ich załamala”. To samo pismo uważa Woźniaka za najlepszego w polskiej jedenastce, natomiast radzieckich piłkarzy: Netto, Strelcowa i Wojnowa uważa jako ojców zwycięstwa.

Większość pism NRD podziela opinię, że Polacy w Lipsku raczej zawiedli.

Dużo uwagi zawodowi poświęca również prasa NRF. „Die Welt” w sprawozdaniu stwierdza, że zwyciężył bynajmniej nie daleki w Lipsku koncertu gry i w Szwecji na mistrzostwach świata nie mają większych szans.

Znany trener piłkarski NRF S. Herberger powiedział: „Drużynę Polski widziałem po wojnie po raz pierwszy. Zaprzęcałoby szanse pierwszego dobrego kwadransu, po tem obnażyli swoje braki. Gracze radzieccy przezwyciężyli pierwsze zdenerwowanie i wykazali dużą pewność.

Sędzia, Anglik Clough, który prowadził wszystkie trzy mecze, oświadczył: na najwyższym poziomie stało spotkanie w Moskwie, na najbliższym w Lipsku. U Polaków podobał mi się Korynt, u Rosjan — Ogonkow.

Na pociechę została nam jednak pewna nadzieja. Zależać będzie ona od decyzji FIFA, tj. na ewentualne spotkanie z Izraelem, który zakwalifikował się do finału w o. Jednostka ta ma zgodnie z założeniami FIFA rozegrać mecz z jednym z silniejszych państw, które zajęły drugie miejsce w swej grupie.

Po pięknym sukcesie, odniesionym w Chorzwie, zdołaliśmy się nieco przybliżyć do pierwszej klasy piłkarskiej. Zajęcie przez nas drugiego miejsca za Związkiem Radzieckim, i to w dodatku po trzecim decydującym spotkaniu, stawia polskim piłkarzom wcale dobrą notę. Przecież piłkarze radzieccy uważani są nadal za najlepszych przeciwników dla pierwszych zespołów świata.

Pomimo porażki w Lipsku, niewątpliwie baczniejszym niż dotąd okiem spoglądać się będzie na polskich piłkarzy. (p)

Kurs na sędziów koszykówki

Poznański Okręgowy Związek Koszykówki organizuje kurs na sędziów-kandydatów. Kurs rozpocznie się 3 grudnia br. o godz. 17 w gmachu Prez. WRN przy pl. Kolegiackim 17, pok. 102. Zgłoszenia kandydatów, którzy ukończyli 18 rok życia, zawierające dokładne dane personalne kandydatów (data i miejsce urodzenia, adres zakładu pracy wzgl. uczelni oraz przebieg dotychczasowej pracy społecznej w klubach) należy przestać do POZKosz, pl. Kolegiacki 17, pok. 102. (Of.)

Większa ilość wygranych w „Toto-Lotka”

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że celem umożliwienia grającym w „Toto-Lotka” osiągnięcia większej ilości wygranych wprowadza się następującą zmianę w instrukcji konkursu. Począwszy od 1 grudnia br. wprowadza się 4 state stopnie nagród za trafne odgadnięcie 6, 5, 4 i 3 dyscyplin sportowych. W związku z powyższym kwotę przeznaczoną na wygrane dzieli się na 4 równe części (po 25 proc.).

Odzyskał skradzioną „Warszawę”

Ostatnio Janowi M. skradziono samochód marki „Warszawa”, pozostawiony na chwilę na jednej z poznańskich ulic. Milicja potrafiła jednak odzyskać skradziony pojazd i ująć podejrzanego.

Prokuratura m. Poznania zastanowiła areszt wobec 20-letniego Bogdana Głowinkowskiego (zam. przy ul. Libelta) i 39-letniego Walentego Wiesztorta (ul. Krauthofera). Pierwszy podejrzan jest o kradzież, a drugi o pomoc w ukryciu samochodu. (ak)

Znaleziono

Roztargnionych coraz więcej. Bronisław Maćkowiak w dniu 19 bm. znalazł zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem (około godz. 13.30) przy placu Wiosny Ludów. Zgube odebrać można przy ul. Mostowej 30, od godz. 15—20. (i)

Listopad	Imieniny:
27	Maksymiliana
środa	

Teatry

OPERA — g. 19 „Baron cygański”; POLSKI — g. 19 „Lilla Weneda”; NOWY — g. 19 „Jim i Jill”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Hrabina Marica”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — nieczynny; IZBA RZEMIEŚLNICZA — g. 19 „Karlini”.

Kina

APOLLO — g. 9, 12, 14, 16, 18 i 20 „Kapelusza pana Anatola” (polski, 16 l.); g. 11 — Sputnik; BALT — g. 16, 18 i 20 „Chleb, miłość i fantazja” (włoski, 16 l.); RIALTO — g. 10—20 „Indiański wojownik” (USA, 12 l., panoram.); MUZA — g. 10—20 „Spotkania” (polski, 18 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Dzbanusku, napełnij się” (bajka, g. 12, 14, 16, 18 i 20 „Zemsta” (polski, 7 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Miałem 7 córek” (francuski, 18 l.); WOJSKOWE — g. 19.30 „Mężowie na przeszkoleniu” (czeski, 12 l.); CZTERNASTKA — g. 14, 16, 18 i 20 „Czerwona oberża” (francuski, 18 l.); MINIATURA — g. 16, 18 i 20 „Godziny nadziei” — (polski, 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 i 19.30 „Umberto D” (włoski, 18 l.); OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18 i 20 „Anioł w górach” (czeski, 7 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Kłamstwo Judyty” (węgierski, 16 l.); ZNIEZ (Fabianowo) — g. 18.30 „Klub Pickwicka” (ang. 12 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9—21 „Madagaskar”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — polskie melodie rozrywkowe; 15.30 — aud. dla dzieci star-

Informujemy

Sekcja Poligrafów SIMP. Kolejny wykład pt. „Zarządzanie i kierowanie drukarnią u nas i gdzie indziej” wygłosi Leon Urbanik dziś, 27 bm. o godz. 18 w Klubie Drukarza, ul. Inżynierska 10.

Po wykładzie rozlosowanie książek technicznych.

28 bm. o godz. 13 w sali XXI WSE, dr Florian Barciński, prof. WSE i UAM, wygłosi odczyt pt. „Rozwój gospodarki w Wielkopolsce w latach 1961—1975”.

16 listopada odbyło się zebranie organizacyjne Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego i Hydrologicznego. Siedziba Towarzystwa mieści się w Instytucie Geograficznym UAM w Poznaniu, ul. Fredry 10.

Koło Oficerów Rezerwy przy WKR Poznań I i II organizuje sekcję brydżową i szachową. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Koła w każdy piątek od godziny 17—19 w Klubie Garnizonowym, ulica Niezłomnych, pokój 33, I ptr.

XXV sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto odbędzie się 28 bm. o godzinie 9 w sali posiedzeń Prezydium RN m. Poznania. Temat: sprawozdanie z działalności Prez. DRN Poznań — Stare Miasto i podsumowanie działalności DRN w okresie kadencji.

zych; 16.05 — utwory na saksofon gra Marcel Fulc; 16.20 — koncert; 16.45 — aud. historyczna „Wspomnienia o Marcelim Nowotce”; 17.15 — aud. dla dzieci pt. „Nasze spotkania”; 17.50 aud. dla kobiet pt. „Nasze rozmowy”; 18.10 — śpiewa męski kwartet wokalny z Wolsztyna; 18.35 — muzyka i aktualności; 19 — koncert chóru Stefana Stulgrosza; 19.20 — felieton; 19.30 — recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej; 19.55 — Prokofiew: Pieśń o rodzinnym kraju; 20.23 — kronika sportowa; 20.35 wiązanka melodii z komedii muzycznych; 20.45 — współczesna poezja jugosłowiańska; 21 — koncert chopinowski wyk. Miłosz Magin; 21.30 — pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.55 — utwory rozrywkowe kompoz. poznańskich — gra Pozn. 15-ka Radiowa; 22.30 — Wydawnictwa PIM — aud. w oprac. R. Kukulskiego; 23 — do tańca grając franc. ork. taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30 20 i 23.50.

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘCICKIEGO (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17). APTEKI: Dzierżyskiego 144, Głogowska 72, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53.

Doroczny pokaz zwierząt futerkowych

Liczne okazy zwierząt futerkowych (nutrie, lisy, norki, króliki, drobiu i gołębi) zostaną wystawione przez poznańskich amatorów hodowli na tradycyjnym pokazie, który odbędzie się w dniach od 30 bm. do 2 XII br. w Hali Sportowej AZS przy ul. Młyńskiej 14 — „niepodziłanki” — przewidziane w postaci nutri kolorowych (białe), wyhodowanych przez Bronisława Snella z Junikowa.

Spędzanie na hodowli wolnego czasu po pracy (zwłaszcza przez kolejarzy) przynosi znaczne korzy-

Nikt nie trafił na „czwórke”

Rzadko się zdarza amatorom „Koziołków” taki pech, jak w ostatniej grze. Nikt bowiem nie trafił bezbłędnie, ani też nie przysłał kuponu z jednym błędem. Natomiast 379 uczestników gry uzyskało po 1.382 zł za kupony z trzema trafieniami, a 16 709 grających po 42,70 zł za dwa trafienia. Premie po 5 tys. zł dla uczestników 25 gry przypadły właścicielom kuponów o numerach: 49873, 129134, 123401, 131158, 68060, 2977, 139529, 138778, 342212, 252914, 74322, 109954.

Działkę budowlaną otrzyma posiadacz kuponu nr 98795 z Poznania.

Następne losowanie odbędzie się 1 grudnia o godz. 11.55 przy Starym Ratuszu w Poznaniu. (M)

ści praktyczne, zapewniając jednocześnie przemysłowi futrzarskiemu, filowemu i in., dużo cennego surowca w postaci np.: skórek, sierści itp.

Dzięki pomocy kredytowej państwa, jak i działalności miejscowych organizacji hodowców i spółdzielczości pracy (która wprawdzie nie skup żywych królików i nutri), amatorzy hodowli mogą zaopatrywać się w materiały na klatki, w paszę dla swoich „zwierzków” i mają zapewniony ich zbył. (emp)